

Sygnatura akt VIII C 379/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2020 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący : Sędzia Bartłomiej Koelner

Protokolant: Aleksandra Klepacz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 stycznia 2020 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa L. T., W. T.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów L. T., W. T. kwotę 2681,00 zł (dwa tysiące sześćset osiemdziesiąt jeden złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 28 lutego 2016 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 1052 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 900 zł kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VIII C 379/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 lutego 2019 roku powodowie L. T. oraz W. T. wystąpili przeciwko pozwanej (...) Bankowi Spółce Akcyjnej z siedzibą we W. (której następcą prawnym jest Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.) o zapłatę na ich rzecz kwoty 2 681 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 28 lutego 2018 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu powodowie podnieśli, że w dniu 10 maja 2011 roku zawarli z (...) Bankiem S.A. umowę o kredyt hipoteczny nr KH (...). Pozwana wykorzystując swoją silniejszą pozycję zastrzegła w § 1 ust. 3.15, ust. 6.1 i 6.2 oraz § 5 ust. 2 że kredyt będzie objęty tak zwanym ubezpieczeniem niskiego wkładu kredytu tj. ubezpieczeniem ryzyka pozwanej w zakresie spłaty części kredytu odpowiadającego różnicy pomiędzy wymaganym przez pozwaną wkładem własnym a wkładem wniesionym przez powoda. Ubezpieczenie to jest finansowane przez kredytobiorcę, poprzez uiszczanie składek przez określony umową okres tj. 36 miesięcy, który może podlegać przedłużeniu na kolejne 36-miesięczne okresy. Jednocześnie pozwana była upoważniona do pobrania kosztów związanych z podwyższonym ryzykiem spłaty kredytu w wysokości 3% od kwoty objętej ubezpieczeniem tj. 1 500 zł/trzy lata, w tym także do dalszego przedłużania umowy ubezpieczenia. Z tego tytułu pozwana pobrała następujące składki: za okres od 17 maja 2011 roku do 31 maja 2014 roku 1 500 zł, za okres od 1 czerwca 2014 roku do 31 maja 2017 roku 1 163 zł oraz za okres od 1 czerwca 2017 roku do 31 maja 2020 roku 591 zł. Część trzeciej składki w kwocie 573,21 zł została zwrócona w związku z faktem iż rzeczywisty okres ubezpieczenia trwał krócej. Powodowie pismem z dnia 31 grudnia 2018 roku wezwali pozwaną do zwrotu składki za ubezpieczenie niskiego wkładu wskazując na niezasadność ponoszenia jego kosztów. Ubezpieczenie niskiego wkładu zabezpiecza interesy nie powodów, a strony pozwanej, stronami umowy ubezpieczenia jest bowiem pozwana oraz ubezpieczyciel, choć koszty jej zawarcia i zrealizowania obciążają powodów. Treść zapisów

dotyczących niskiego wkładu nie została indywidualnie uzgodniona z powodami, którym został przedstawiony gotowy, niepodlegający negocjacom formularz wzoru umownego. Powodowie nie mieli wpływu ani na wybór podmiotu ubezpieczającego, ani na wysokość opłat miesięcznych za ubezpieczenie. Powodowie wskazali, że takie postanowienie umowne stanowi postanowienie niedozwolone, zostało zawarte niezgodnie z dobrymi obyczajami i rażąco narusza ich interes jako konsumentów. Wobec tego spełnienie świadczenia z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu nastąpiło bez podstawy prawnej i było świadczeniem nienależnym, a zatem podlega zwrotowi. Poprzez obciążenie powodów kosztami zawarcia przez siebie umowy z towarzystwem ubezpieczeniowym, pozwana wzbogaciła się bezpodstawnie o pobraną kwotę 2 680,79 zł.

W dniu 14 maja 2019 roku Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu VIII Wydział Cywilny wydał w sprawie o sygn. akt VIII C 379/19 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Pozwana zaskarżyła orzeczenie sprzeciwem z dnia 6 czerwca 2019 roku wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko wskazała, że ubezpieczenie niskiego wkładu jest dopuszczalną formą zabezpieczenia. Kredyt z niskim wkładem własnym jest kredytem o większym ryzyku. Kredytobiorca w związku z tym, że nie posiada wymaganego wkładu własnego, godzi się na większy koszt kredytu, aby móc go uzyskać i zrealizować cel. Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest dodatkowym elementem ceny, jaką klient uiszcza w zamian za niestandardowe rozwiązanie, generujące wyższe ryzyko i koszty. Powodowie sami podjęli taką decyzję, nie posiadając wymaganego wkładu, a nie decydując się zarazem na kredyt w niższej wysokości. Dzięki możliwości ubezpieczenia wkładu własnego kredytobiorcy umożliwia się nabycie nieruchomości dzięki sfinansowaniu jej zakupu kredytem hipotecznym, mimo że taka osoba nie jest w stanie wnieść wymaganego wkładu, co zwiększa ryzyko związane ze spłatą kredytu. Ekwiwalentem obowiązku zwrotu kosztu ubezpieczenia jest właśnie dostęp do kredytu, który konsument uzyskuje pomimo tego, że nie dysponuje wystarczającymi środkami. Taką formę zabezpieczeń akceptuje Komisja Nadzoru Finansowego. Wszystkie dokumenty kredytowe zostały powodom doręczone przed odpisaniem umowy, oświadczyli także że otrzymali obowiązujące regulaminy i tabele. Umowa kredytu hipotecznego wprost wskazywała jaki jest wymagany wkład własny oraz sposób obliczenia opłaty refinansującej koszt składki ubezpieczeniowej, a także ubezpieczyciela, zakres ochrony oraz konieczną do zrefinansowania składkę. Ubezpieczenie niskiego wkładu uregulowane zostało nadto w regulaminie stanowiącym integralną część umowy, co do którego powodowie oświadczyli, że otrzymali jego aktualną wersję. Bezzasadne są zatem twierdzenia powodów, że kwestie związane z ubezpieczeniem niskiego wkładu nie były z nimi uzgodnione oraz że byli niedoinformowani, co do konstrukcji ubezpieczenia. Nawet jednak w przypadku przyjęcia abuzywności klauzuli umownej, powstaje luka wymagająca uzupełnienia, nie ma natomiast podstaw do roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

Pismem z dnia 9 grudnia 2019 roku powodowie podtrzymali dotychczasowe stanowisko.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 maja 2011 roku powodowie L. T. i W. T., w związku ze złożonym wcześniej wnioskiem, zawarli z (...) Bank S.A. we W. umowę kredytu hipotecznego nr KH (...) z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego w budynku wielorodzinnym. Kwota udzielonego kredytu wyniosła 290 000 zł, a okres kredytowania ustalono na 360 miesięcy. Wkład własny powodów wynosił 10 000 zł.

Dowód: umowa kredytu hipotecznego (k. 8-17), wniosek o udzielenie kredytu/pożyczki hipotecznej (k. 59-61).

W § 4 umowy określone zostały sposoby zabezpieczenia kredytu, w postaci hipoteki umownej do kwoty 580 000 zł na nieruchomości położonej przy ul. (...) we W. oraz ubezpieczenia nieruchomości obciążonej zabezpieczeniem hipotecznym z obowiązkiem zapłaty przez kredytobiorcę składki ubezpieczenia za każdy okres ochrony ubezpieczeniowej trwającej przez cały okres trwania zabezpieczenia hipotecznego. Nadto w § 5 ustanowione zostały zabezpieczenia dodatkowe w postaci ubezpieczenia kredytu oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zawartego z T.U. (...) S.A. na pierwszy okres 36-miesięczny oraz kolejne. Wysokość opłaty refinansującej ustalona

została na 3% kwoty kredytowanego brakującego wkładu własnego tj. 50 000 zł, dla pierwszego okresu w kwocie 1 500 zł.

Dowód: umowa kredytu hipotecznego (k. 8-17).

Do umowy kredytu miały również zastosowanie postanowienia regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych przez (...) Bank S.A. Zgodnie z § 9 ust. 4 umowa ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowi dodatkową, obligatoryjną formę zabezpieczenia, jeżeli kredytobiorca nie wniósł wkładu własnego zgodnie z § 2 ust. 18. Natomiast w § 10.3 ust. 14-21 regulaminu wskazano, że w sytuacji niskiego wkładu bank zawiera umowę ubezpieczenia niskiego wkładu własnego na okres określony umowie z obowiązkiem przedłużenia na kolejne okresy w sytuacji gdy wartość kapitału pozostałego do spłaty nie osiągnie na koniec okresu ubezpieczenia wartości równej lub niższej niż wymagana przez bank i określona w umowie, przy czym opłata refinansująca koszty ubezpieczenia płatna jest przez kredytobiorcę na rzecz banku bankowi ponoszonych kosztów tego ubezpieczenia.

Dowód: regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych przez (...) Bank S.A. (k. 47-56).

Z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu od kredytobiorców L. T. i W. T. bank pobrał składki w kwotach: 1 500 za okres od 17 maja 2011 roku do 31 maja 2014 roku, 1 163 za okres od 1 czerwca 2014 roku do 31 maja 2017 roku oraz 591 za okres od 1 czerwca 2017 roku do 31 maja 2020 roku.

Dowód: pismo pozwanej z 24.12.2018 r. (k. 18).

Powodowie pozostają we wspólności majątkowej małżeńskiej. Świadczenia na rzecz pozwanej ponosili ze swego majątku wspólnego.

Okoliczności bezsporne.

Pismem z dnia 31 grudnia 2018 roku powodowie wezwali pozwaną do zapłaty kwoty 2 680,79 zł tytułem zwrotu bezpodstawnie pobranej składki za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego.

Dowód: wezwanie do zapłaty (k. 19).

Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą we W..

Dowód: postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu sygn. akt WR.VI NS-REJ.KRS/ (...) (k. 76).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Stan faktyczny w sprawie pozostawał w przeważającej części bezsporny między stronami. Poza sporem pozostawało, że powodowie zawarli z pozwaną umowę kredytu hipotecznego, w której jako prawne zabezpieczenie kredytu wskazane zostało ubezpieczenie niskiego wkładu. Bezsporne było również, że strona pozwana pobrała od powodów składki z tytułu ww. ubezpieczenia w kwotach 1 500 zł, 1 163 zł oraz 591 zł. Spór stron sprowadzał się do oceny prawnej postanowienia umownego zawartego w § 4 ust. 2 nakładającego na powodów obowiązek poniesienia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zawartego z (...) S.A. pod kątem stwierdzenia, czy postanowienie to jest postanowieniem niedozwolonym, a w konsekwencji, czy wiąże strony. Postanowienia umowne uznane za niedozwolone, zgodnie z zasadą określoną w kodeksie cywilnym, nie wiążą bowiem konsumentów. Umowa w pozostałym zakresie obowiązuje dalej, o ile może być wykonywana bez postanowienia o charakterze niedozwolonym.

Powodowie stali na stanowisku, że skoro postanowienie umowy dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu miało charakter klauzuli abuzywnej, nie było dla nich wiążące, a zatem kwoty pobrane przez stronę pozwaną tytułem kosztów związanych z ubezpieczeniem niskiego wkładu były nienależne i winny podlegać zwrotowi. Podstawa prawna żądania

powodów zasadzała się zatem na przepisach o nienależnym świadczeniu (art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c.) oraz przepisach o niedozwolonych klauzulach umownych (3851 k.c. i następne).

Stosownie do przepisu art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z § 2 ww. przepisu jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie, niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Co istotne, ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4). Z reguły będzie to przedsiębiorca, ponieważ wykazanie indywidualnego uzgodnienia postanowień uchyla możliwość ich kontroli na podstawie przepisów art. 385¹–385³ k.c. Ponadto wskazać należy, że przepis art. 385¹ k.c. stosuje się do umów zawieranych między przedsiębiorcą a konsumentem. Zgodnie z art. 22 1 k.c., pod pojęciem konsumenta rozumieć należy osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Z powyżej przytoczonych przepisów wynika, że uznanie danego postanowienia umownego za niedozwolone jest możliwe w przypadku kumulatywnego spełnienia czterech przesłanek: umowa musi być zawarta pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, postanowienie to nie może określać głównych świadczeń stron, prawa i obowiązków konsumenta są ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy. Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia została przez ustawodawcę bliżej określona w przepisie art. 385¹ § 3 k.c., który nakazuje uznać za niezgodnione indywidualnie te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Za niezgodnione indywidualnie należy także uznać postanowienia umów niezawieranych przy użyciu wzorca, jeżeli nie były one przedmiotem pertraktacji między stronami (klauzule narzucone).

Przepis art. 385¹ § 1 k.c., obok postanowień uzgodnionych indywidualnie z konsumentem, nie dopuszcza możliwości uznania za klauzulę niedozwoloną postanowień określających jednoznacznie główne świadczenia stron. Określają one bowiem to, co dla stron stosunku najistotniejsze: zachowanie dłużnika, które bezpośrednio zmierza do zaspokojenia interesu wierzyciela. Chodzi o zapłatę określonej sumy pieniężnej tytułem ceny lub wynagrodzenia, o przeniesienie własności lub oddanie do użytkowania oznaczonej rzeczy, czy o wykonanie określonej usługi. Postanowienia oznaczające przedmiot tych świadczeń określają główne świadczenia stron.

Zgodnie z przepisem art. 385¹ § 1 k.c., kryterium oceny decydującym o uznaniu klauzuli za niedozwoloną jest kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne wymaga więc stwierdzenia łącznego wystąpienia obu przesłanek – „sprzeczności z dobrymi obyczajami” oraz „rażącego naruszenia interesów konsumenta” (por. wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12, LEX nr 1408133). W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Im powinny odpowiadać zachowania stron stosunku, także w fazie przedumownej. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, będą uznawane za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Tak w szczególności kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Właśnie brak równowagi kontraktowej jest najczęściej wskazywanym przejawem naruszenia dobrych obyczajów drogą zastosowania określonych klauzul umownych (por. M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 67.)

Dla uznania klauzuli za niedozwoloną, zgodnie z przepisem art. 385¹ § 1 k.c., poza kształtowaniem praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, musi ona rażąco naruszać jego interesy. Nie jest więc wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta). Należy uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego zdrowie, czas, dezorganizacja zajęć, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści (por. M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 768–769; E. Łętowska, Prawo umów konsumenckich, s. 341). Przyjmuje się, że postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie, znacząco odbiega od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. W wyroku z dnia 13 lipca 2005 r. (I CK 832/04, Pr. Bank. 2006, nr 3, s. 8) SN stwierdził, że „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.

Mając na względzie powyższe rozważania oraz materiał dowodowy zaprezentowany przez strony w toku postępowania, Sąd uznał, że postanowienie umowne nakładającego na powodów obowiązek poniesienia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu jest abuzywne.

Przedmiotowa umowa kredytu bezsprzecznie zawarta została pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentami. Nadto z ustalonego stanu faktycznego jednoznacznie wynika, że powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść umowy w części, w jakiej dotyczyła ona spornych postanowień umownych, strona pozwana zresztą nie kwestionowała, że przedstawiła im gotowy wzorzec umowy o kredyt hipoteczny. Zapis dotyczący dodatkowego zabezpieczenia kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu był bowiem zapisem, który pozwany bank stosował w umowach z wszystkimi klientami, którzy nie dysponowali wymaganym wkładem własnym. Był to jeden z warunków, który kredytobiorca musiał zaakceptować, jeżeli chciał uzyskać kredyt w pożądanej wysokości. Powodowie nie mogli również negocjować progu wkładu własnego, który zwalniał z obowiązku ubezpieczenia, gdyż był on ustalony ogólnie przez zarząd banku i nie podlegał negocjacom, tak zresztą jak szczegółowe regulacje dotyczące obliczania wysokości składki ubezpieczenia przewidziane w regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych przez (...) Bank S.A.

Dalej wskazać należy, że ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nie można zdaniem Sądu uznać za świadczenie główne powodów. Pojęcie to winne być interpretowane w wąski sposób i dotyczy ono co do zasady jedynie elementów istotnych umowy. Nie można natomiast rozszerzać go na inne świadczenia stron, w szczególności na świadczenia o charakterze ubocznym, takie jak ustanowienie zabezpieczenia.

Okoliczność, że bez ustanowienia tego zabezpieczenia powodowie nie uzyskaliby kredytu (tj. że w sensie praktycznym było ono niezbędne do zawarcia umowy), nie zmienia faktu, że zabezpieczenie z natury rzeczy ma jedynie akcesoryjny charakter i nie jest świadczeniem niezbędnym w sensie cywilnoprawnym (konstytutywnym) przy ustalaniu treści umowy (w tym również umowy kredytu).

Zdaniem Sądu spełniona została także przesłanka kształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, z jednoczesnym rażącym naruszeniem jego interesów. Jeśli chodzi o rażące naruszenie interesów, to jest ono oczywiste chociażby na poziomie czysto ekonomicznym – powodowie zostali obciążeni obowiązkiem uiszczenia niebagatelnej kwoty bez uzyskania jakiegokolwiek świadczenia ekwiwalentnego. Beneficjentem umowy ubezpieczenia był wyłącznie bank; powodom nie przysługiwały żadne świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia. Jediną „korzyścią” jaką odnieśli w związku z zawarciem umowy ubezpieczenia było to, że udzielono im kredytu, co jednak zdaniem sądu nie świadczy o jakiegokolwiek „ekwiwalentności” świadczeń stron, skoro niezależnie do zawartej umowy ubezpieczenia powodowie i tak mieli obowiązek spełniać te same świadczenia główne na rzecz banku, a zatem uiszczać na rzecz banku takie same obciążenia z tytułu umowy kredytu.

Sąd powszechny w indywidualnej sprawie pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą uprawniony i zobowiązany jest do dokonywania indywidualnej kontroli postanowień umowy w kontekście art. 385¹ k.c. Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny (art. 385 2 k.p.c.). Wynika stąd, że porządek prawny przewiduje dwa odrębne mechanizmy kontroli klauzul abuzywnych – abstrakcyjny, dokonywany w ramach postępowania przed (...) mający na celu odnotowanie konkretnego postawienia w rejestrze niedozwolonych postanowień umownych i mający rozszerzony skutek (także wobec podmiotów niebędących stronami postępowania), jak również incydentalny, dokonywany w ramach konkretnego procesu, na gruncie zindywidualizowanego stosunku zobowiązaniowego pomiędzy oznaczonymi stronami.

Sąd w niniejszym postępowaniu uznał zakwestionowane postanowienie umowne za klauzulę abuzywną. Przede wszystkim wskazać należy, że jego istotą jest obciążenie powodów wysoką opłatą bez jakiegokolwiek świadczenia ekwiwalentnego; jak już wskazano wyżej, powodowie nie byli stroną umowy ubezpieczenia i nie mieli żadnego wpływu na jej treść i sposób wykonywania, jak również nie mogli się z jej tytułu domagać żadnych świadczeń. Przedsiębiorca (pозwany bank) przerzucił w istocie na nich obciążenia, jakie ponosił w związku ze swoim normalnym ryzykiem gospodarczym, wynikającym z decyzji biznesowej o udzielaniu kredytów „podwyższonego ryzyka” (przekraczających 80% wartości nieruchomości). Jakkolwiek z punktu widzenia interesów banku zrozumiałe jest zawieranie umów ubezpieczenia, mających chronić bank przed tego typu ryzykami, nie oznacza to jednak wcale, że strona pozwana wykazała zasadność przerzucenia na konsumenta – który wszak „opłaca” ryzyko banku w formie marży i odsetek kapitałowych („wynagrodzenia” banku za udzielenie kredytu) – dalszych kosztów związanych z normalnym ryzykiem gospodarczym banku. Umowa ubezpieczenia została zawarta wyłącznie w interesie banku; jej zawarcie było jego suwerenną decyzją i generowało po jego stronie koszty związane z normalną działalnością gospodarczą. W takiej sytuacji koszty nie mogą być przerzucane na kredytobiorcę, zwłaszcza, że nie miał on żadnego wpływu na ich wysokość i w istocie były oderwane od jego zachowania w stosunku zobowiązaniowym jako strony. Dalej zauważyć należy, że strona pozwana w istocie nie wykazała, z czego wynika wysokość składki i czy faktycznie składka pobrana od powodów została przekazana podmiotowi wymienionemu w umowie, ani też nie wykazała, że jej wysokość w jakikolwiek sposób koreluje z jej uzgodnieniami z ubezpieczycielem. Umowa ubezpieczenia nie została bowiem przedłożona.

Z tych względów Sąd uznał z jednej strony, że powyższa klauzula ma abuzywny charakter, z drugiej zaś strony – że pozwany bank nie wykazał, aby składka powodów w kwocie przez niego pobranej została wykorzystana na poczet pokrycia kosztów wskazanych w umowie kredytu (tj. nie wykazał, że ubezpieczyciel wskazany w umowie kredytu otrzymał w całości lub w części składkę pobraną od powodów).

Uznanie powyższego postanowienia za klauzulę abuzywną powoduje, że jest ono bezskuteczne wobec powodów, a strona pozwana nie była uprawniona do pobierania na jego podstawie jakichkolwiek należności. Wobec powyższego, wszelkie pobrane z tego tytułu kwoty uznać należało za bezpodstawnie uzyskane korzyści majątkowe, które podlegają zwrotowi powodom jako świadczenie nienależne (art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c.).

Zgodnie z treścią art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Postacią bezpodstawnego wzbogacenia jest świadczenie nienależne. Wedle treści art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił nie był w ogóle zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Uznanie kwestionowanego postanowienia za klauzulę abuzywną powoduje, że jest ono bezskuteczne wobec powodów, a pozwany Bank nie był uprawniony do pobierania na tej podstawie jakichkolwiek należności. Wobec powyższego, łącznie pobraną z tego tytułu kwotę 2 680,79 zł uznać należało za świadczenie nienależne stronie pozwanej, które podlega zwrotowi w oparciu o art. 405 w zw. z art. 410 k.c.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł, jak w punkcie I sentencji wyroku.

Zgodnie z art. 98 § 1. k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Powództwo zostało uwzględnione w całości, a zatem pozwaną obciąża całość kosztów procesu. Na koszty poniesione przez powodów złożyły się następujące kwoty: 135 zł tytułem opłaty od pozwu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalona zgodnie z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.), co daje łącznie kwotę 1 052 zł, a zatem w punkcie II sentencji wyroku Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 1 052 zł tytułem kosztów procesu.